

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu J. P.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r.,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

J. P. (dalej: „skarżący”) zgodnie z art. 82 § 1 i 2 Kodeksu wyborczego zgłosił protest wyborczy, wnosząc:

- o unieważnienie wyborów parlamentarnych z dnia 15 października 2023 r. w związku z dopuszczeniem się w sprawie wyborów przestępstw przeciwko wyborom, mającego masowy, ogólnopolski charakter;
- protest przeciwko ważności wyborów w związku z naruszeniem przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że posiada bezpośrednią wiedzę oraz informacje z różnych serwisów społecznościowych, iż w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych na terenie całego kraju nie wydawano kart referendalnych razem z kartami do głosowania do Sejmu RP i Senatu RP, pytano osoby, które brały udział w głosowaniu 15 października 2023 r. o liczbę wydania kart: "Ile kart wydać?" "Wydać też kartę do referendum?" W obwodzie, w którym głosowałem właśnie taka praktyka była stosowana tj. w Obwodowej Komisji Wyborczej (komisja nr [...] J. Szkoła Podstawowa ul. [...]).

Skarżący zarzucił także możliwość złamania ciszy wyborczej. W niektórych Obwodowych Komisjach Wyborczych głosowanie po godzinie 21:00 nadal trwało. W związku z powyższym skarżący podał w wątpliwość prawidłowość decyzji Państwowej Komisji Wyborczej o nieprzedłużeniu ciszy wyborczej. W ocenie skarżącego na szczególną uwagę zasługuje OKW w J. czy miejscowości K., gdzie głosowanie trwało do około 3 rano. W ocenie skarżącego w sytuacji, kiedy nie wszystkie lokale wyborcze zostały zamknięte należało przedłużyć ciszę wyborczą.

Skarżący podniósł także, że istnieje podejrzenie, że wyborcy głosujący na podstawie zaświadczenia głosowali kilka razy na kandydata do Sejmu i kandydata do Senatu w wyborach parlamentarnych 2023 r., w kilku różnych OKW na terenie całej Polski. Skarżący wskazał, że na wielu forach internetowych i serwisach społecznościowych wynika, że tuż przed 21, lub po tej godzinie, a więc w czasie, kiedy lokale wyborcze powinny być już zamknięte autokarami dowożono obywateli na głosowanie, a wszyscy głosowali na podstawie zaświadczeń. Istnieje podejrzenie, poparte racjami osób, wypowiadających się w mediach społecznościowych, że osoby głosujące na podstawie zaświadczenia oddawały po kilka głosów w różnych komisjach wyborczych na terenie całego kraju. W ocenie skarżącego skala zjawiska głosowania na podstawie zaświadczenia oraz ilość osób, która w jednym czasie, już po godzinie 21 jest mocno niepokojąca i nasuwa podejrzenie, że zostały złamane przepisy dotyczące prawidłowości przeprowadzenia wyborów.

Skarżący wniósł o zabezpieczenie licznych dowodów, pojawiających się na portalach społecznościowych, które ukazują wiele nieprawidłowości związanych z działaniem Obwodowych Komisji Wyborczych. Na szczególną uwagę zasługuje

zbadanie czy w czasie wyborów parlamentarnych 2023 r. nie dochodziło do tzw. Łapownictwa Wyborczego (art. 250a Kodeksu Karnego), gdzie przedstawiciele [...] proponowali pieniądze za oddanie głosów na swoją partię czy głosowania na podstawie zaświadczenia w kilku okręgach wyborczych przez jednego głosującego.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że protest, na podstawie art. 241 § 3 w zw. z art. 243 § 1 w zw. z art. 258 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r. poz. 2408, dalej: „k.wyb.”), należy pozostawić bez dalszego biegu.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wyraził opinię, że protest powinien - na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. zostać pozostawiony bez dalszego biegu z uwagi na niesformułowanie w nim zarzutów, które nawiązywałyby do określonych w art. 82 § 1 k.wyb. w związku z art. 241 § 3 k.wyb. podstaw ich wniesienia, tj. z powodu niespełnienia ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, a także z uwagi na nieprzedstawienie i niewskazanie dowodów, na których wnoszący protest opiera swoje zarzuty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277 ze zm., dalej: „k.wyb.”) przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu:

1. dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów;
2. naruszenia przepisów Kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Protest przeciwko ważności wyborów z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, o którym mowa w § 1, lub naruszenia

przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (art. 82 § 2 k.wyb.).

Protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego (art. 241 § 1 k.wyb.). Ponadto wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których je opiera (art. 241 § 3 k.wyb.). Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb. Zgodnie z art. 242 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie 3 sędziów w postępowaniu nieprocesowym. Warunki pisma procesowego zostały zaś ujęte w art. 126 i nast. k.p.c. Powyższe przepisy znajdują zastosowanie również w przypadku wniesienia protestu przeciwko ważności wyborów do Senatu (art. 258 k.wyb.).

Konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń ustawy o referendum ogólnokrajowym lub Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Sformułowane w analizowanym proteście zarzuty nie odpowiadają ustawie. Wnoszący protest ograniczył się bowiem do ogólnych i niesprecyzowanych –

a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów, które dotyczą przebiegu głosowania w Polsce. Wnoszący protest – poza doniesieniami medialnymi - nie wskazał żadnych dowodów, na których oparto zarzuty opisane w wywiedzionym piśmie procesowym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia ciszy wyborczej wskazać należy, że zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb. o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza jego zakończenie. Od tej chwili głosować mogą wyłącznie wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną jego zakończenia. Cisza wyborcza, podczas której obowiązuje zakaz emisji wszelkich audycji radiowych i telewizyjnych o charakterze agitacyjnym, obowiązuje w okresie na 24 godziny przed dniem głosowania, w samym dniu głosowania, aż do momentu zamknięcia lokali wyborczych. Lokal wyborczy zamykany jest natomiast w momencie oddania głosu przez ostatniego z wyborców, który przybył do tego lokalu przed godziną 21:00. Dotyczy to również sytuacji, gdy wyborca, ze względu na warunki lokalowe, stanął przed upływem tej godziny w kolejce oczekujących na wejście do budynku, w którym mieściła się siedziba obwodowej komisji wyborczej. Powyższe nie wpływa na przedłużenie ciszy wyborczej. Cisza wyborcza ulega bowiem przedłużeniu wyłącznie w sytuacji, gdy obwodowa komisja wyborcza, na skutek zajścia nadzwyczajnych okoliczności, zarządzi przerwanie, przedłużenie albo odroczenie głosowania do dnia następnego, co wynika z art. 47 § 1 k.wyb. (np. wskutek katastrofy budowlanej dotyczącej budynku, w którym znajduje się lokal wyborczy, pożaru budynku albo zalania lokalu wyborczego). Uchwałę w sprawie przedłużenia albo odroczenia do dnia następnego głosowania obwodowa komisja wyborcza podejmuje po uzyskaniu zgody właściwej komisji wyborczej wyższego stopnia. Uchwała w tej sprawie powinna być natychmiast podana do publicznej wiadomości, przekazana właściwej komisji wyborczej wyższego stopnia, wójtowi oraz przesłana Państwowej Komisji Wyborczej za pośrednictwem komisji wyborczej wyższego stopnia. Wyłącznie w takiej sytuacji następuje „przedłużenie” ciszy wyborczej poza godzinę 21:00, do czasu zakończenia głosowania. Państwowa Komisja Wyborcza stwierdziła, że w głosowaniu w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz referendum w dniu 15 października 2023 r. nie doszło do nadzwyczajnych wydarzeń,

o których stanowi art. 47 § 1 k.wyb. i w związku z tym żadna obwodowa komisja wyborcza nie zgłosiła do okręgowych komisji wyborczych informacji o przedłużeniu głosowania i nie podjęła uchwały w sprawie przedłużenia głosowania, z czym wiązałoby się przedłużenie ciszy wyborczej z mocy ustawy. Wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną 21:00 realizowali swoje czynne prawo wyborcze bezpośrednio na podstawie art. 39 § 4 k.wyb.

Odnosząc się do zarzutu wielokrotnego głosowania na podstawie zaświadczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że nie znajduje on żadnego uprawdopodobnienia w wyjaśnieniach Państwowej Komisji Wyborczej, z których wynika jednoznacznie, że przed wyborami do Sejmu i do Senatu oraz referendum ogólnokrajowym, zarządzonymi na dzień 15 października 2023 r., wydanych zostało wyborcom 450 551 zaświadczeń o prawie do głosowania. Na ich podstawie zagłosowało: w wyborach do Sejmu 428 109 osób, w wyborach do Senatu 427 984 osoby i w referendum ogólnokrajowym 332 326 osób. Oznacza to, że na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania głosowało mniej wyborców niż było do tego uprawnionych.

W sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność, że do wielokrotnego głosowania przez te same osoby na podstawie zaświadczenia w różnych Obwodowych Komisjach Wyborczych dochodziło i to na masową skalę, zarzut ten należy uznać za gołosłowny.

Należy jednocześnie wyraźnie zaznaczyć, że sam fakt głosowania przez wielu wyborców na podstawie uzyskanych zaświadczeń o prawie do głosowania sam przez się nie świadczy jeszcze ani nie przesądza o jakichkolwiek nieprawidłowościach. Jest to bowiem popularna, wygodna i elastyczna forma głosowania, stosowana od lat, w szczególności przez mobilnych wyborców, których z wyborów na wybory jest coraz więcej.

Odnosząc się natomiast do zarzutu, iż w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych na terenie całego kraju nie wydawano kart referendalnych razem z kartami do głosowania do Sejmu RP i Senatu RP, pytano osoby, które brały udział w głosowaniu 15 października 2023 r. o liczbę wydania kart: "Ile kart wydać?" "Wydać też kartę do referendum?" wskazać należy, że podniesione przez skarżącego zarzuty dotyczą głosowania w referendum a nie wyborów

parlamentarnych. Uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 17 sierpnia 2023 r. o zarządzeniu referendum ogólnokrajowego w sprawach o szczególnym znaczeniu dla państwa (Dz.U. 2023, poz. 1636) termin tego referendum został wyznaczony na dzień 15 października 2023 r., tj. na ten sam dzień na który Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej postanowieniem z 8 sierpnia 2023 r. (Dz.U. 2023, poz. 1564) wyznaczył termin wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Jednakże skarżący nie wskazał na jakikolwiek związek między pytaniem Obwodowych Komisji Wyborczych o to, czy mają wydać kartę do referendum z przebiegiem głosowania w wyborach do Sejmu RP i Senatu RP. Sąd Najwyższy rozpatrzył protest skarżącego przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego zarządzonego na dzień 15 października 2023 r. pod sygn. I NSW 528/23.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że sformułowane przez skarżących zarzuty mają wyłącznie charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, a tym samym rozpatrzone łącznie w niniejszej sprawie protesty są obarczone brakami formalnymi uniemożliwiającymi nadanie im biegu, a zarazem niepodlegającymi konwalidacji. Skutkuje to koniecznością pozostawienia wszystkich protestów bez dalszego biegu w myśl art. 243 § 1 w zw. z art. 258 k.wyb.

[SOP]

[a!]